

Wstęp

Bycie rodzicem to zadanie trudne i wymagające, angażujące dużo aktywności i uwagi, jak również dostarczające mnóstwa różnorodnych emocji. Dorośli podejmujący role wychowawców i opiekunów są w różnym stopniu przygotowani na to, co ich czeka. Na ogół jednak pragną wywiązać się z tego zadania jak najlepiej. Poszukują wówczas „właściwych” sposobów na postępowanie wobec dziecka, wspieranie jego rozwoju, umiejętne przygotowanie go do przyszłego, samodzielnego, dorosłego życia, chcąc wychowywać i opiekować się swym dzieckiem świadomie.

Zagadnienie świadomego pełnienia roli rodzica pojawia się coraz częściej w literaturze popularnonaukowej, w mediach oraz w powszechnej wiedzy wśród rodziców¹. Zdaje się jednak, iż stosunkowo rzadko temat ten podejmowany jest przez naukowców, dyskutowany w środowiskach akademickich². Trzeba tu zarazem dodać, że jakkolwiek w literaturze przedmiotu pojawia się pojęcie świadomości wychowawczej, to niejednokrotnie jego definicje zdają się być niepełne, bo sprowadzane do takiego ujęcia, w którym świadomość ta jest rozumiana jako posiadana wiedza na temat wychowania.

Niniejsza książka – będąca wynikiem pracy nad dysertacją doktorską – poświęcona jest zagadnieniu świadomości pedagogicznej współczesnych rodziców niesprowadzanej wyłącznie do ich wiedzy na temat wychowania. Mówiąc, że ktoś postępuje świadomie lub że ma świadomość czegoś, mamy bowiem zwykle na uwadze coś więcej niż tylko to, że posiada on jakąś wiedzę czy przekonania na dany temat.

¹ Warto w tym miejscu wskazać, iż po wpisaniu w wyszukiwarce internetowej pojęcia „świadomy rodzic” pojawia się blisko 15 000 pozycji. Na rynku pojawiły się również książki skierowane do rodziców i wskazujące na zasadność bycia świadomym rodzicem: D.J. Siegel, M. Hartzell, *Świadome rodzicielstwo. Wychowaj szczęśliwe dziecko dzięki większej samoświadomości*, Podkowa Leśna 2015; S. Tsabary, *Świadomi rodzice. Budząc siebie wzmacniasz swoje dziecko*, Rzeszów 2014.

² Do autorów podejmujących zagadnienie świadomości pedagogicznej, w szczególności zaś wychowawczej, zaliczyć należy m.in.: S. Kawulę, I. Jundziłł, K. Ferenz, A.M. de Tchorzewskiego, D. Opozdeń, H. Cudaka, T. Żurawskiego, E. Świdrak.

Mysł tę wyraża David M. Armstrong, opisując osobę nieświadomą jako tę, która „nie doświadcza, nie postrzega, nie odczuwa. Może posiadać wiedzę, ale nie myśli, nie zastanawia się, nie stara się znaleźć rozwiązania problemów, przed którymi staje”³.

Przekonanie, że świadomość czegoś to coś więcej niż tylko wiedza, ujawniła w swej pracy Janina Maciaszek. Pisząc o roli świadomości wychowawczej, stawiała pytania: „czy zawsze rodzice wiedzą, dlaczego po taki właśnie środek [wychowania – przyp. P.W.] sięgają? Czy zastanawiają się nad tym, kogo chcą wychować i w jaki sposób? Czy mają jakiś przemyślany program wychowawczy?”⁴. Przy takim szerszym rozumieniu świadomości pedagogicznej, w jej opisie, wskazać można m.in. na stopień, w jakim ta wiedza i przekonania towarzyszą rodzicom w ich własnej działalności wychowawczej i opiekuńczej; w jakim pobudzają do szeroko rozumianego i zarazem refleksyjnego poznania, a więc do koncentrowania uwagi, gromadzenia spostrzeżeń, porównywania, oceniania. Można więc powiedzieć, że ktoś, kto jest świadomy, znajduje się w stanie, w którym coś wie, jest o czymś przekonany, ponieważ zastanawiał się nad danym zagadnieniem, poszukiwał informacji na określony temat. Jeśli treścią tej świadomości są zagadnienia dotyczące wychowania, opieki i kształcenia (nauczania), jak również podmiotów wychowania, opieki i kształcenia (nauczania) oraz łączących je relacji, wówczas mowa o świadomości pedagogicznej⁵, przy czym w odniesieniu do świadomości pedagogicznej rodziców mówić można przede wszystkim o ich świadomości dotyczącej wychowania i opieki.

Należy w tym miejscu wskazać, że tym, co nierozzerwalnie wiąże się, a zarazem istotnie wpływa na wiedzę i przekonania rodziców, jak również na realizowane przez nich wychowanie i opiekę, są okoliczności codziennego życia. Te zaś nieustannie i dynamicznie ulegają licznym przeobrażeniom. Nie sposób nie zauważyć, że „światy wychowawcze” i „światy opiekuńcze” współczesnych rodzin stopniowo coraz mocniej się od siebie różnią. Obserwuje się pluralizm form życia rodzinnego, różnorodność stylów funkcjonowania we współczesnej rzeczywistości. Poszukiwanie powszechnie obowiązujących norm i wartości, z których wypływać będą implikacje do „dobrego” postępowania wychowawczego i opiekuńczego, staje się zadaniem trudnym do realizacji. Rodzice mają powszechny dostęp do wielu różnorodnych źródeł wiedzy i zasobów informacji; mają też większe aniżeli dawniej przyzwolenie na możliwość realizowania wychowania i opieki zgodnie z własnymi wyborami, przemyśleniami, przekonaniami. Żyjemy bowiem w świecie, w którym wspólne, powszechne, jednorodne normy i wytyczne dotyczące pożądaných sposobów postępowania – wychowawczego i opiekuńczego – wobec dziecka (przekazywane najczęściej przez starsze pokolenia) nie są już niepodważalnymi i jedynie słusznymi.

³ Cyt. za: M. Wierchoń, *Granice świadomości. W poszukiwaniu poznawczego modelu subiektywności*, Kraków 2013, s. 32.

⁴ J. Maciaszek, *Rodzina i dom. Nagroda i kara w wychowaniu dziecka*, Warszawa 1975, s. 3.

⁵ Pełne rozumienie pojęcia świadomości pedagogicznej przedstawiono w rozdziale 2. *Świadomość pedagogiczna*.

Współczesny człowiek podejmujący rolę rodzica, wychowawcy, opiekuna ma możliwość kreowania i budowania, a następnie przekształcania i rozwijania własnej wiedzy i przekonań na temat dziecka, czy też sposobów wychowania i sprawowania opieki. Dorosły może to czynić, sięgając po wiedzę pochodzącą od swych rodziców czy bliskich; może również tę wiedzę poddawać refleksji czy nawet krytyce. Co więcej, może uzupełniać zdobywane informacje o przekazy zawarte w książkach, przedstawiane w wywiadach telewizyjnych z profesjonalistami (lub nieprofesjonalistami, np. celebrytami), czy też te znalezione w Internecie; może wreszcie obserwować siebie oraz dziecko, wyciągać wnioski z sytuacji wychowawczych i opiekuńczych oraz budować wiedzę na podstawie tych refleksji.

W obliczu tych różnorodnych uwarunkowań pojawiają się liczne pytania związane ze świadomością pedagogiczną współczesnych rodziców. Są to przede wszystkim pytania o to, co rodzice wiedzą o wychowaniu i opiece oraz ich metodach? Co sądzą (jakie mają przekonania) na temat możliwości wychowawczego wywierania wpływu? Czy spostrzegają zasadność formułowania celów wychowania? Jak spostrzegają podejmowane względem dzieci czynności opiekuńcze? Jaki styl pracy opiekuńczej preferują i jak uzasadniają swoje preferencje itd.? Uzyskanie odpowiedzi na te pytania zdawało się być interesujące i zarazem bardzo ważne, ponieważ poznanie świadomości pedagogicznej współczesnych rodziców pozwala rozpoznać nie tylko jej zasoby, ale i ewentualne braki tej świadomości i ich przyczyny. Dzięki temu będzie możliwe lepsze zrozumienie postępowania rodziców. To z kolei ułatwi udzielanie im pomocy w zmaganiu się z doświadczanymi przez nich trudnościami w wychowaniu i opiece. Interesującym było również uzyskanie odpowiedzi na pytanie o to, skąd rodzice czerpią wiedzę oraz przekonania na temat wychowania i opieki, a więc jakie są źródła ich świadomości pedagogicznej. Istotne było bowiem nie tylko ustalenie, co rodzice myślą i co wiedzą o wychowaniu i opiece oraz funkcjonowaniu własnym oraz dziecka w relacjach wychowawczych i opiekuńczych, ale także, co jest źródłem tych przekonań i wiedzy: wzory wyniesione z własnej rodziny (rodziny pochodzenia)? literatura? filmy? programy telewizyjne? udział w szkoleniach? współpraca ze szkołą lub innymi instytucjami edukacji, wychowania bądź opieki? A może źródłem tym jest przede wszystkim własny namysł i konfrontowanie wiedzy z doświadczeniami z własnych działań opiekuńczych i wychowawczych? Przyjęto, że uzyskanie odpowiedzi na te pytania ułatwi specjalistom skuteczniejsze i bardziej dostosowane do potrzeb rodziców upowszechnianie wiedzy (zarówno deklaratywnej, jak i proceduralnej) wśród nich oraz kształtowanie ich kompetencji, w tym refleksyjności.

Przygotowując koncepcję badań świadomości pedagogicznej rodziców i jej źródła uznano także, że tę świadomość (i jej źródła) mogą różnicować czynniki osobowe i środowiskowe; badaniom poddano znaczenie, jakie dla świadomości pedagogicznej i źródeł jej pozyskiwania ma płeć i wykształcenie, a także liczba dzieci w rodzinie i miejsce zamieszkania. Z uwagi na ograniczenia badanej próby (małe zróżnicowanie badanej próby z uwagi na płeć i wykształcenie), w książce pominięto

opis tego fragmentu koncepcji badań, który dotyczył tzw. badań zależnościowych, jak również wyników tych badań; można się z nimi zapoznać w dostępnej w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pracy doktorskiej⁶.

Treści prezentowane w niniejszej publikacji zostały ujęte w sześć rozdziałów. Początkowe dwa stanowią opracowanie teoretyczne, dokonane na podstawie przeglądu dostępnej literatury na temat świadomości, a w szczególności świadomości pedagogicznej. Oprócz zdefiniowania obu pojęć, opisowi poddane zostały dwa podstawowe zagadnienia będące przedmiotem (czy też innymi słowy mówiąc – treścią) świadomości pedagogicznej, a mianowicie „wychowanie” oraz „opieka”. Opisano także kontekst kulturowy oraz społeczno-polityczny, w jakim zachodzi kształtowanie się świadomości pedagogicznej polskich rodziców; wskazano źródła świadomości pedagogicznej oraz możliwości jej wspierania i rozwijania, a także dokonano przeglądu zrealizowanych dotychczas badań na omawiany w tej książce temat.

W kolejnym, trzecim rozdziale, przedstawiono metodologiczną charakterystykę badań własnych. W części tej wskazano na podstawowe założenia badań oraz wynikające z nich cele badawcze, przedstawiono problemy badawcze, opisano zastosowane narzędzie badań, dobór próby, a także teren i organizację badań oraz charakterystykę badanych osób.

W pozostałych rozdziałach (czwartym, piątym i szóstym) przedstawiono uzyskane wyniki badań własnych, ich analizę, odniesienia do literatury przedmiotu. Książkę kończą podsumowanie i wnioski wynikające z analizy wyników badań własnych.

* * *

Serdeczne podziękowania składam Promotorowi mojej dysertacji – prof. UAM dr hab. Ewie Muszyńskiej – za wsparcie merytoryczne oraz emocjonalne udzielane mi na każdym etapie powstawania pracy. Szczерze dziękuję za towarzyszenie mi w rozpoznawaniu zagadnienia świadomości pedagogicznej, liczne dyskusje oraz wskazówki udzielane podczas pisania.

Swą wdzięczność chciałabym wyrazić również Szanownym Recenzentkom mojej pracy doktorskiej – dr hab. Grażynie Gajewskiej oraz prof. dr hab. Magdalenie Piorunek – za wysiłek włożony w recenzowanie pracy. Dziękuję za wszystkie cenne spostrzeżenia i sugestie, które stanowiły dla mnie dużą wartość i przyczyniły się do dalszych naukowych peregrynacji.

Dziękuję również wszystkim tym, którzy byli blisko, dodawali otuchy i nadziei w chwilach wątplenia, a tym samym przyczynili się do powstania niniejszej książki.

W sposób szczególny dziękuję Rodzicom.

⁶ P. Wesołowska, *Świadomość pedagogiczna współczesnych rodziców*, rozprawa doktorska, Poznań 2017.